

Bezpieczniejsze palenie?

Data publikacji: 4.02.2011 8:30

□

Papierosy samogasnące ? Tak, to możliwe. Pojawią się już 17 listopada tego roku, a wszystko po to, by zmniejszyć liczbę pożarów.

Nowy papieros właściwie nie będzie się różnił od tego, który znamy. Pojawią się na nim jednak dwie papierowe obrączki, które będą miały za zadanie słabiej przepuszczać tlen. Kiedy więc położymy papierosa w popielniczkę lub zagadamy się ze znajomym przy kawie trzymając go w ręku, po chwili papieros sam zgaśnie.

Zawsze boimy się tego, co nowe, a jeszcze bardziej boimy się podwyżek, które tym nowościom towarzyszą. - **Mam nadzieję, że za to bezpieczeństwo nie przyjdzie nam drogo zapłacić** – mówi mieszkaniec Cieszyna – **palę dużo, zdarza się, że czasami dwie paczki papierosów nie starczą mi do końca dnia. Mam nadzieję, że cena się nie zmieni, bo i tak już jest wysoka.**

Jak w każdej sprawie, w tej również zdania są podzielone. - **Nic mnie tak nie denerwuje, jak smród z tlącego się „peta”.** **Może dzięki temu rozwiązaniu skończy się koszmar dla osób niepalących, które muszą wdychać ten okropny fetor** – podkreśla zwolennik papierosów samogasnących.

- **Na szczęście o ewentualną podwyżkę cen papierosów nie muszę się już martwić. Od roku nie palę. Co mnie wyleczyło z nałogu? Pieniądze, które każdego miesiąca niepotrzebnie traciłem na coś, co szło z dymem** – śmieje się pan Marian, mieszkaniec Cieszyna – **Obliczyłem sobie ile mnie ten nałóg kosztuje i ile jeszcze mogę przez niego stracić. Paczka papierosów kosztuje około 10 złotych. Miesięcznie „przepalałem” więc około 300 złotych (czasami więcej). Rocznie suma rosła do 3,600. Pięć lat palenia kosztuje 18 tysięcy. To już mówi samo za siebie.**

Od 17 listopada tego roku wszystkie fabryki wyrobów tytoniowych w Unii Europejskiej będą musiały produkować papierosy samogasnące. Na razie jeszcze nie wiadomo, czy będą musiały z dnia na dzień wyprzeć z rynku te zwyczajne, czy zostanie wprowadzony jakiś okres przejściowy.